

USA

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZALOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 15 MAJA (maio) — 1979 — Nr 3 627 — (19/79)

Broni przeciw strajkom

W stanie São Paulo rozpoczęła się fala strajków. Najpierw strajkowali robotnicy metalurgiczni, później profesory i dalej urzędnicy a osłabienie dalej rosnące kolektywne. Dotąd władze federalne nie mają dowodów, jakoby strajki te były ruchem dywersyjnym. Tłumaczy się je jako przejaw ich rewindy. Te strajki salarialnych. Strajki te nastąpiły właśnie teraz, gdy rząd ogłosił walkę z inflacją.

W stanie São Paulo rozpoczęła się fala strajków. Najpierw strajkowali robotnicy metalurgiczni, później profesory i dalej urzędnicy a osłabienie dalej rosnące kolektywne. Dotąd władze federalne nie mają dowodów, jakoby strajki te były ruchem dywersyjnym. Tłumaczy się je jako przejaw ich rewindy. Te strajki salarialnych. Strajki te nastąpiły właśnie teraz, gdy rząd ogłosił walkę z inflacją.

Fodkreślić trzeba tutaj to, że istnieje Prawo Bezpieczeństwa Narodowego do którego włączone są strajki uważane za nielegalne ponieważ wprowadzają nieład i zamieszanie w Kraju. Do takich strajków zaliczają się np. kierownicy transportu kolektowego, lekarze pogotowia ratunkowego, funkcjonariusze elektrowni itp.



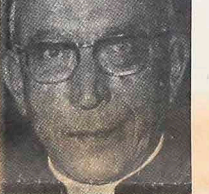
PAULO SALIM MALUF, gubernator stanu São Paulo, napotyka na wielkie trudności, by dościsnąć do ugody ze strajkującymi funkcjonariuszami. Niedawno skonczył się strajk 100 tysięcy profesorów szkół niszczących i średnich. Posostaje jeszcze problem z robotnikami metalurgicznymi, którzy choć wrócili do pracy — doczekali się zatwierdzenia wyższych stawek poborów miesięcznych.

By te strajki opanować, stanowe władze Rio i S. Paulo zawarły dnia 19 marca br. umowę z Ministerstwem Sprawiedliwości, na mocy której policja stanowa może wejść do akcji represyjnej, a nie jak dotąd — jedynie policja federalna. Stąd władze tych stanów mają prawo nakazać aresztować elementy kierujące strajkami, a nawet ich sądzić i ukarać.

Ogłoszenie stanu wyjątkowego nastąpiło tylko wtedy, gdyby do strajków dołączył się ruch subwersyjny, agitacja podczas demonstracji ulicznych, lub w wypadku strajku władze stanowe nie były w stanie opanować wytworzonej niebezpiecznej sytuacji. Do tego na szczęście jeszcze nie doszło.

Pisano już na łamach "Ludu", że Prezydent Figueiredo posiada w ręku broni legalną, bo konstytucyjną, by położyć kres czestym strajkom. Bronia ta jest ogłoszenie stanu wyjątkowego lub nadzwyczajnego, który w ciągu 120 dni zawieszca niektóre lub wszelkie wolności demokratyczne tak indywidualne jak i kolektywne.

A więc władze rządowe mają prawo usunąć kierowników różnych syndykatów i wybrać nowych, mogą nakazać przeprowadzenie rewizji w siedzibach syndykalnych, nałożyć cenzurę prasie i innym środkom masowego przekazu, aresztować osoby podejrzane itd. Te nadzwyczajne środki może rząd stosować.



Arceybiskup AGOSTINHO CASAROLI (65 lat) zamianowany został przez Papieża nowym sekretarzem stanu na miejsce zmarłego kardynała Jean Vitol. Od 1937 r. pracował w Kurii Rzymskiej, a w 1964 roku rozpoczął serię wizyt w krajach socjalistycznych m. in. w Polsce. Celem tych wizyt było poproszenie losu katolików żyjących za "Żelazną Kurliną".

Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

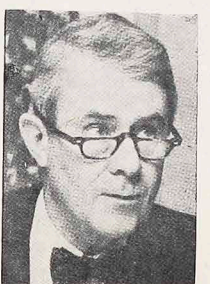
Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

Wobec obaw i sceptycyzmu senatorów i znaczącej części opinii społeczeństwa, Prezydent Carter skierował pod adresem Rosji ostre ostrzeżenie oświadczając, że jeśli Moskwa nie dotrzyma umowy związanej z podpisaniem SALT II i wykaże zamiar ją wole — wówczas nastąpi koniec wszelkich stosunków z Rosją i rozpocznie się nowy wysiłek zbrojeniowy między USA i ZSSR.

USA a traktat SALT II

Limitacja broni strategicznych jak superbombowców, międzykontynentalnych pocisków rakietowych itp. jest obecnie głównym tematem dyskusji w Senacie USA. Og z zatwierdzenia i zgody Senatu zależy podpisanie lub odrzucenie traktatu SALT II między Rosją a Ameryką. Senatorzy amerykańscy w swych debatach pragną się liczyć z amerykańską opinią publiczną, a ta w swej większości jest przeciwna bliższemu podpisaniu takiego traktatu.

II przez Związek Sowiecki? Prezydent Carter odpowiada, że wysiłek jest w przestworza nowe amerykańskie satelity podsłuchowe, które skutecznie zastąpią stacje nadziemne. Zapewnienie Cartera nie przekonywuje jednak społeczeństwo USA zwłaszcza senatorów, którzy w dodatku nie bardzo orientują się w technologii przestrzemnej.



CYRUS VANCE, sekretarz stanu USA, odbył szereg rozmów z delegatem sowieckim ambasadorem Dobrynin, na temat ograniczenia broni strategicznych, które zakończyły się pozytywnie. Dnia 15 czerwca br. dojdzie do podpisania Traktatu SALT II przez Cartera i Breżniewa.

Dziennik "New York Times" przypomina, że amerykański plan sieł satelitów podsłuchowych został sprzedany dwa lata temu wywiadowi sowieckiemu przez szpiegów amerykańskich. Sieć satelitów USA obejmowała wszelkie dzwki wydawane przez rakietę sowieckie i przekazywała ich ruchy. Po wykazaniu zaś planu amerykańskiego Rosjanie zmienili swój szczyr.

Dziennik "New York Times" przypomina, że amerykański plan sieł satelitów podsłuchowych został sprzedany dwa lata temu wywiadowi sowieckiemu przez szpiegów amerykańskich. Sieć satelitów USA obejmowała wszelkie dzwki wydawane przez rakietę sowieckie i przekazywała ich ruchy. Po wykazaniu zaś planu amerykańskiego Rosjanie zmienili swój szczyr.

Wielkość Amerykanów zdaje sobie sprawę, że Rosja nie dotrzymuje umów międzynarodowych, a dowodem tego była m. in. umowa SALT I, która Moskwa interpretowała tylko na własną korzyść, osiągając wyższość nad USA w pociskach rakietowych i wyprzedzając Amerykę "w polu". Także utrata amerykańskich stacji podsłuchowych w Iranie sprawiła, że USA, nie mogą kontrolować z precyzją nowych zbrojeń Rosji.

Zachodzi więc pytanie: jak Ameryka będzie kontrolowała dochowanie umowy SALT

II przez Związek Sowiecki? Prezydent Carter odpowiada, że wysiłek jest w przestworza nowe amerykańskie satelity podsłuchowe, które skutecznie zastąpią stacje nadziemne. Zapewnienie Cartera nie przekonywuje jednak społeczeństwo USA zwłaszcza senatorów, którzy w dodatku nie bardzo orientują się w technologii przestrzemnej.

Dziennik "New York Times" przypomina, że amerykański plan sieł satelitów podsłuchowych został sprzedany dwa lata temu wywiadowi sowieckiemu przez szpiegów amerykańskich. Sieć satelitów USA obejmowała wszelkie dzwki wydawane przez rakietę sowieckie i przekazywała ich ruchy. Po wykazaniu zaś planu amerykańskiego Rosjanie zmienili swój szczyr.



MAJOR SAAD HADDAD, uważany za desertora armii libańskiej, ogłosił niezależną Republikę Libańska obejmującą południową zachodnią część Libanu sąsiadującą z Izraelem, który udziela wszelkiej pomocy oddziałom chrześcijańskim pozostającym pod komendą majora HADDAD.

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

Reforma egzaminów uniwersyteckich

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

Ze swej strony prof. Claudio de Moura Castro, koordynator Min. Wychowania w udoskonaleniu wyższych studiów, wyraził opinię, że egzamin wstępny do Uniwersytetów (vestibular) wymaga od kandydatów znajomości przedmiotów studiowanych w gimnazjach i "científico" (il-cieach). Tymczasem nawet najlepsze szkoły przygotowują swoich studentów do "vestibular", nie wiele się troszcząc o ich znajomości z przedmiotów szkół średnich.



MAJOR SAAD HADDAD, uważany za desertora armii libańskiej, ogłosił niezależną Republikę Libańska obejmującą południową zachodnią część Libanu sąsiadującą z Izraelem, który udziela wszelkiej pomocy oddziałom chrześcijańskim pozostającym pod komendą majora HADDAD.

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

Według oświadczenia sekretarza wyższych uczelni Ministerstwa Wychowania prof. Guilherme de la Penha, egzaminy wstępne do uniwersytetów (vestibular) ulegną reformie, zgodnie z wnioskami badań przeprowadzonych przez Rioską Fundację Carlos Chagas. Okazało się, że dotychczasowy system egzaminów był nie pełny. Nie brał bowiem pod uwagę specyficznych zdolności intelektualnych kandydatów, lecz raczej opierał się na ogólnej znajomości różnych przedmiotów.

W wyniku powyższego, zdane egzaminu wstępnego do Uniwersytetu uważano jako los wygrany na loterii. Jedynym dwa przedmioty, medycyna i inżynieria miały kandydatów na poziomie. Zmiana systemu egzaminów wstępnych będzie polegać na tym, że kandydaci będą selekcjonowani w dwóch etapach: w pierwszym, muszą wykazać odpowiedni poziom wiedzy i inteligencji, by mogli podjąć studia wyższe; w drugim zaś etapie zdanie egzaminu znaleźć będzie od stępni otrzymanych z egzaminu pismnego.

W wyniku powyższego, zdane egzaminu wstępnego do Uniwersytetu uważano jako los wygrany na loterii. Jedynym dwa przedmioty, medycyna i inżynieria miały kandydatów na poziomie. Zmiana systemu egzaminów wstępnych będzie polegać na tym, że kandydaci będą selekcjonowani w dwóch etapach: w pierwszym, muszą wykazać odpowiedni poziom wiedzy i inteligencji, by mogli podjąć studia wyższe; w drugim zaś etapie zdanie egzaminu znaleźć będzie od stępni otrzymanych z egzaminu pismnego.

W wyniku powyższego, zdane egzaminu wstępnego do Uniwersytetu uważano jako los wygrany na loterii. Jedynym dwa przedmioty, medycyna i inżynieria miały kandydatów na poziomie. Zmiana systemu egzaminów wstępnych będzie polegać na tym, że kandydaci będą selekcjonowani w dwóch etapach: w pierwszym, muszą wykazać odpowiedni poziom wiedzy i inteligencji, by mogli podjąć studia wyższe; w drugim zaś etapie zdanie egzaminu znaleźć będzie od stępni otrzymanych z egzaminu pismnego.

W wyniku powyższego, zdane egzaminu wstępnego do Uniwersytetu uważano jako los wygrany na loterii. Jedynym dwa przedmioty, medycyna i inżynieria miały kandydatów na poziomie. Zmiana systemu egzaminów wstępnych będzie polegać na tym, że kandydaci będą selekcjonowani w dwóch etapach: w pierwszym, muszą wykazać odpowiedni poziom wiedzy i inteligencji, by mogli podjąć studia wyższe; w drugim zaś etapie zdanie egzaminu znaleźć będzie od stępni otrzymanych z egzaminu pismnego.

W wyniku powyższego, zdane egzaminu wstępnego do Uniwersytetu uważano jako los wygrany na loterii. Jedynym dwa przedmioty, medycyna i inżynieria miały kandydatów na poziomie. Zmiana systemu egzaminów wstępnych będzie polegać na tym, że kandydaci będą selekcjonowani w dwóch etapach: w pierwszym, muszą wykazać odpowiedni poziom wiedzy i inteligencji, by mogli podjąć studia wyższe; w drugim zaś etapie zdanie egzaminu znaleźć będzie od stępni otrzymanych z egzaminu pismnego.

W wyniku powyższego, zdane egzaminu wstępnego do Uniwersytetu uważano jako los wygrany na loterii. Jedynym dwa przedmioty, medycyna i inżynieria miały kandydatów na poziomie. Zmiana systemu egzaminów wstępnych będzie polegać na tym, że kandydaci będą selekcjonowani w dwóch etapach: w pierwszym, muszą wykazać odpowiedni poziom wiedzy i inteligencji, by mogli podjąć studia wyższe; w drugim zaś etapie zdanie egzaminu znaleźć będzie od stępni otrzymanych z egzaminu pismnego.

Nowa broń sowiecka

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.



Arceybiskup AGOSTINHO CASAROLI (65 lat) zamianowany został przez Papieża nowym sekretarzem stanu na miejsce zmarłego kardynała Jean Vitol. Od 1937 r. pracował w Kurii Rzymskiej, a w 1964 roku rozpoczął serię wizyt w krajach socjalistycznych m. in. w Polsce. Celem tych wizyt było poproszenie losu katolików żyjących za "Żelazną Kurliną".

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Naczelnym dowódcą wojsk NATO — gen. Alexander Haig zaapelował do państw członków tego paktu, by wzięli sobie do serca niebezpieczeństwo grożące ze strony nowej broni sowieckiej i nie siedzieli z założonymi rękoma ani nie krytykowali wysiłków USA, celem wzmożenia potencjalnej siły wojskowej NATO. Muszą znaleźć się sumy na ten cel.

Naczelnym dowódcą wojsk NATO — gen. Alexander Haig zaapelował do państw członków tego paktu, by wzięli sobie do serca niebezpieczeństwo grożące ze strony nowej broni sowieckiej i nie siedzieli z założonymi rękoma ani nie krytykowali wysiłków USA, celem wzmożenia potencjalnej siły wojskowej NATO. Muszą znaleźć się sumy na ten cel.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

Wywiad wojskowy USA ma już pewność, że Związek Sowiecki zainstalował w Niemczech Wschodnich nowy typ pocisku rakietowego typu SS-21. Pocisk ten zaopatrzony w kilkanaście głowic nuklearnych zdolny jest dotrzeć na wszystkie prawie miasta zachodniej Europy mające 150 km zasięgu.

500 firm Ameryki Łacińskiej

Meksyk — 88 przedsiębiorstw, Argentyna — 67, Kolumbia — 18, Chile — 15, Peru — 12, Wenezuela — 3, Boliwia — 3, Urugwaj i Ekwador — 1.

Meksyk — 88 przedsiębiorstw, Argentyna — 67, Kolumbia — 18, Chile — 15, Peru — 12, Wenezuela — 3, Boliwia — 3, Urugwaj i Ekwador — 1.

Największym przedsiębiorstwem Ameryki Łacińskiej jest Petroleos w Wenezueli (kompania naftowa), licząca 25 225 pracowników i handlujaca naftą wartosci 9,6 miliarda dolarów. Na drugim miejscu znajduje się Petróbrás mający 43 500 pracowników i obrót w sumie 5,9 miliardów dolarów.

Największym przedsiębiorstwem Ameryki Łacińskiej jest Petroleos w Wenezueli (kompania naftowa), licząca 25 225 pracowników i handlujaca naftą wartosci 9,6 miliarda dolarów. Na drugim miejscu znajduje się Petróbrás mający 43 500 pracowników i obrót w sumie 5,9 miliardów dolarów.

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Według obliczeń tego przeglądu Brazylia posiadała w 1976 roku 350 przedsiębiorstw zaliczonych do największych w Ameryce Łacińskiej. W następnym jednak roku zmniejsza liczbę przedsiębiorstw o 306. Po Brazyliz idzie

Wydarzenia w skrócie

◆ **SALISBURY** — Obecny parlament Rodezji składa się z 72 posłów czarnych i 23 posłów białych. Rząd USA rozpatruje obecnie sytuację w Rodezji, by zdecydować, czy należy odwołać amerykańskie sankcje ekonomiczne wobec tego kraju.

◆ **BRASILIA** — Dnia 21 maja br. spodziewana jest wizyta delegacji chińskiej z wicepremierem Kang Shien na czele, która odebrze rozmowy z pięcioma ministrami brazylijskimi na temat podpisania umowy o wymianie handlowej i o transporcie morskim.

◆ **WASZYNGTON** — Amerykański pojazd kosmiczny Skylab, który pozostawał w kosmosie przez 6 lat ma ulec dezintegracji w połowie czerwca br. Dopiero dzień przed upadkiem tego pojazdu na ziemię będzie można określić teren gdzie on spadnie.

◆ **BRASILIA** — Do sprawy krajowej przenikła wiadomość, że Elektrobrás ma opracowany plan, według którego do 2 000 roku Brazylia mogłaby mieć 200 elektrowni wodnych których energia była by o 1/3 tańsza od energii nuklearnej.

◆ **BRASILIA** — Szef Kompanii turystycznej Embratur — Miguel Colosussino oświadczył, że obowiązkowy depozyt 22 tys. krucelozów (deposito compulsório) dla obywateli brazylijskich pragnących wyjechać za granicę skonczy się w przyszłym roku. Depozyt ten utrudnia turystyce głównie Amerykanom, którzy mogliby wydać w Brazyliz rocznie miliard dol.

◆ **WASZYNGTON** — Senacka komisja dla spraw zagranicznych zatwierdziła projekt udzielenia pożyczki Turcji w sumie 100 mln. dolarów. Prócz tego NATO (do którego należy ten kraj) wyasygnowało dla Turcji dalsze 150 mln. dolarów, by wspomóc jej ciężką sytuację ekonomiczną.

◆ **RIO** — Prezydent Figueiredo uczestniczył w uroczystościach związanych z zakończeniem II wojny światowej dnia 8 maja 1945 roku. Na uroczystości cywilno-wojskowe złożyli się Msza św. za poległych żołnierzy oraz defilady w stolicach wszystkich stanów Brazyliz.

◆ **BRASILIA** — Rząd federalny przeznaczył 100 mld. krucelozów dla różnych projektów, jak np. budowa sylosów, szlucna nawadniania, elektryfikacja osiedli w interioze, uławianie transportu itp.

◆ **RZYM** — W ciągu bieżącego roku elementy terrorystyczne spowodowały zgno 50 wybitnych osobistosci, za które ub. zgłędlo w zamachach 90 osób. Policja włoska ma pełne ręce roboty.

◆ **BRASILIA** — Rząd federalny podejmując akcję oszczędnościową, postanowił ograniczyć inwestycje przeznaczone dla przedsiębiorstw rządowych o sumie 45 miliardów krucelozów, które rocznie pobieraly około 400 miliardów krucelozów.

◆ **BRASILIA** — Gen. Hugo Abreu (w stanie spoczynku) odbył obecnie po raz drugi areszt dyscyplinarny (20-dniowy) za swą krytykę skierowaną przeciw niektórym wyższym oficerom wojskowym w swej książce "O outro lado do poder". Adwokat generała wniósł prośbę o "habas corpus".

◆ **BRASILIA** — Problem amnestii w kraju będzie dyskutowany w lipcu przez Kongres, jak również sprawa przetrzymania mandatów prefektów i lawików na 1982 rok.

Wydarzenia w skrócie

◆ **SALISBURY** — Obecny parlament Rodezji składa się z 72 posłów czarnych i 23 posłów białych. Rząd USA rozpatruje obecnie sytuację w Rodezji, by zdecydować, czy należy odwołać amerykańskie sankcje ekonomiczne wobec tego kraju.

◆ **BRASILIA** — Dnia 21 maja br. spodziewana jest wizyta delegacji chińskiej z wicepremierem Kang Shien na czele, która odebrze rozmowy z pięcioma ministrami brazylijskimi na temat podpisania umowy o wymianie handlowej i o transporcie morskim.

◆ **WASZYNGTON** — Amerykański pojazd kosmiczny Skylab, który pozostawał w kosmosie przez 6 lat ma ulec dezintegracji w połowie czerwca br. Dopiero dzień przed upadkiem tego pojazdu na ziemię będzie można określić teren gdzie on spadnie.

ROK EINSTEINA W STULECIE URODZIN

W artykule, który zamieszczamy poniżej, L. Infeld pisze: "Trudno powiedzieć, czy Einstein był największym spośród wszystkich fizyków w historii nauki, czy tylko jednym z największych. Nie ma jednak wątpliwości, że był najszlachetniejszym z ludzi".

Był też człowiekiem bardzo dowcipnym. Studentowi, który miał kłopoty w szkole powiedział: "Nie martw się twoimi trudnościami w matematyce, mogę cię zapewnić, że mam większe".

Einstein stał się nieprawdopodobnie sławny po sformułowaniu szczególnej i ogólnej teorii względności z jego równaniem $E=mc^2$ i równa się MC do kwadratu. Tym niemniej dla większości fizyków teoria ta wydawała się zbyt trudna. Arthur Eddington, astronom brytyjski, zapytany, czy to prawda, że tylko 3 osoby rozumieją teorię Einsteina, odpowiedział: "Staram się właśnie znaleźć trzech osobę".

Zarty na temat, że tylko niewiele osób może go zrozumieć sprawiły Einsteiniowi przykrość. Zwrócił się kiedyś swemu przyjacielowi: "To dziwne, być tak uniwersalnie znanym i tak samotnym".

Nazwano też Einsteina "Kopernikiem XX wieku". Czy słusznie? Dzieło Kopernika stało się wielkim przełomem w poglądach na dóło świata i stało się zaczątkiem nowej astronomii. Dzieło Einsteina stanowiło niewątpliwie ogromny przełom w historii nauki, zafascynowało cały świat. Przeglądając jednak dopiero pokaże czy słuszna jest teoria "Drugiego Kopernika".

Albert Einstein urodził się 14 marca 1879 roku w Ulm, zmarł 18 kwietnia 1955 roku w Nowym Jorku. W 14 roku urodził się Isaac Newton, który stworzył fizykę klasyczną i teoretyczną; dokonał w ten sposób dzieło rozpoczęte przez Galileusza. 1879 roku zmarł James Clerk Maxwell. W tym samym roku urodził się Einstein.

Gdyby chcieli scharakteryzować jego najważniejsze dzieło — teorie — można powiedzieć, że sformułował on dla pola grawitacji prawa, które w pewnym stopniu jak Maxwell sformułował je dla pola elektromagnetycznego. Einstein twierdził, niestwierdzał, że Maxwell, i przeto twórcą teorii pola, przewyższał go osiągnięciami naukowymi.

Einstein urodził się w małym miasteczku niemieckim Ulm w rodzinie żydowskiej. W 1894 roku przenosi się wraz z rodzicami do Włoch. W 1895 - 1901 studiował w Szwajcarii w zuryjskiej szkole politechnicznej. Nie udaje mu się zostać nauczycielem w szkole średniej i obejmuje podrzędne stanowisko w urzędzie patentowym w Bernie (Szwajcaria). Dzięki mu ono dosyć na skromne utrzymanie i dostatecznie wiele czasu na myślenie o zasadach fizyki, które fascynowały go już od szesnastego roku życia. Rezultatem tych myśli jest szereg publikacji, które ukazują się w czasopiśmie "Annalen der Physik".

Zmieniła ona nasz pogląd na czas i przestrzeń i zmieniła zupełnie oblicze współczesnej fizyki. Zawiera do dziś aktualne i jasne sformułowanie zasad teorii względności szczególnej. Oprócz tej publikacji w tymże samym roku ogłasza Einstein pracę na temat teorii ruchów Browna, teorii kwantowej światła i zależności między masą a energią.

Wkrótce przychodzi do Berlina. Einstein zostaje profesorem nadzwyczajnym w Zurychu, profesorem zwyczajnym w Pradze, a w 1913 roku zostaje powołany do Berlina do Akademii Pruskiej, z pełnym prawem wykłada na uniwersytecie.

Są to lata najintensywniejszej pracy nad tak zwaną teorią względności ogólną, której po raz pierwszy od czasów Newtona sądyte mądre wzięły prawa grawitacji. Teoria ta wydała się fizykom trudna w historii nauki, tak samo jak teoria newtonowska w okresie życia jej twórcy. Tymczasem ona nie tylko znane fakty, które można zaobserwować, ale także przepowiadała nowe. Jednym z nich było zjawisko zakrzywienia promienia świetlnego w polu grawitacyjnym, odkryte w 1919 roku. Od tego czasu datuje się nieprawdopodobnie sława Einsteina, większa aniżeli była udziałem jakiegokolwiek fizyka w historii nauki. Zaczyna się też zaproszenia i podróże: do Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Chin, Japonii, Palestyny i Hiszpanii. W 1922 roku otrzymuje nagrodę Nobla. Lec w jego własnym kraju dochodzi do władzy Hitler i Einstein zmuszony jest do opuszczenia Niemiec na zawsze.

Przyjmuje stanowisko profesora w Institute for Advanced Study w Princeton.

TEORIA WZGLĘDNOŚCI

Teoria względności Alberta Einsteina stanowi rozszerzenie klasycznej zasady względności na wszystkie zjawiska przyrodnicze, a więc i elektromagnetyczne (szczególna teoria względności).

Operując się na wynikach doświadczeń, złożył Einstein niemożliwość doświadczonego stwierdzenia ruchu bezwzględnego oraz równoważność wszystkich układów współrzędnych, poruszających się względem siebie ruchem jednostajnym i prostoliniowym.

- 1 - stałość szybkości światła dla wszystkich układów poruszających się;
- 2 - skracanie się wymiarów ciał w kierunku ruchu;
- 3 - względność czasu — zwalnianie ruchu zegarów będących w ruchu;
- 4 - niemożliwość ruchu szybszego niż szybkość światła;
- 5 - równoważność masy i energii.

Teoria względności umożliwiła wyjaśnienie szeregu zjawisk poprzednio niewytłumaczalnych. Einstein rozszerzył teorię względności na wszystkie rodzaje ruchów na podstawie tak zwanej zasady równoważności pola grawitacyjnego ze skutkiem ruchu jednostajnie zmiennego. W wyniku tej teorii promień świetlny powinien się zakrzywiać w polu grawitacyjnym.

Ogólna teoria względności znalazła zastosowanie w kosmologii, pozwalając skonstruować proste modele wszechświata.

("Gwiazda Polarna")

(Autor tego artykułu Leopold Infeld, urodzony w 1898 r. w Krakowie, współpracował z Einsteinem w 1936-38 w Institute Alvard Study (USA) — Red.)

WITAMINY C I E PRZECIW CHOROBIOM RAKA

Światowa Organizacja Zdrowia podała do wiadomości, że w otaczającym nas świecie jest ok. 3 000 substancji, które mogą wywołać chorobę raka. Naukowcy amerykańscy skonstatawali równocześnie, że w środkach spożywczych są również takie substancje, które wpływają hamująco na chorobę raka.

Na jednym z posiedzeń specjalistów chorób raka, które odbyło się w Nowym Jorku, dr Steve Tannenbaum z Uniwersytetu Massachusetts twierdził, że przede wszystkim witaminy C i E są naturalnymi środkami, zapobiegającymi przeciw chorobie raka. W kapsułce, kalafiorach, burakach i kapsułce bruskielskiej znajduje się wiele substancji zapobiegających chorobie raka kiszki.

ROLLING STONES OSTRZEŻAJĄ MŁODYCH PRZED NARKOTYKAMI

Łatwiej przyjmować narkotyki niż się od nich odzwyczaić — oświadczył artysta szynnej, brytyjskiej grupy "The Rolling Stones", Keith Richards.

Oświadczenie takie Richards złożył przed sądem w Toronto, gdzie odpowiadał za narkotyzowanie się heroiną. 34-letni gitarzysta został skierowany na ponowną kurację do jednej z nowoludzkich klinik. Muzyczny lider grupy postanowił — jako zaodczygnięcie za łagodne potraktowanie go przed sądem — dać kilka bezpłatnych koncertów dla niewidomych w Toronto.

LONDYŃSKI "TIMES" BĘDZIE ZNOW WYDAWANY

Londyński dziennik "Times" zaczął ponownie ukazywać się począwszy od 17 kwietnia br. Kierownictwo tego najbardziej wpływowego i najstarszego dziennika podało do wiadomości, że po wielogodzinnych rozmowach z przedstawicielami związków zawodowych, w których minister pracy występował w roli mediatora, uzgodniono sporne sprawy. W wyniku dyskusji dziennik "Times" i jego niedzielnia edycja "Sandy Times" ponownie jawią się w sprzedaży.

PLATYNA — METAL RZADKI I DROGI

Platyna jest jednym z najrzadszych metali spotykanych na świecie. Znana była już starożytnym Egipcjanom w 17 wieku przed Chrystusem.

Platynę znali też Inkowie w Ameryce Południowej. Nie poznali się jednak na tym rzadkim metalu pierwsi przybysze hiszpańscy, którzy kazali ładować na statki jedynie złoto i srebro, a całe tony tego drogiego metalu wrzucili do morza!

Platyna jest o wiele cięższa i twardsza niż złoto. Rzadkość występowania w ziemi podwyższa jeszcze jej wartość. Dla porównania warto podać, że w powierzchni ziemi występuje ona z częstotliwością dwóch dziesiątych cząsteczek na milion, z chwilą gdy żelazo występuje z częstotliwością 47 000 cząsteczek na milion.

Platyna jest metalem szlachetnym, srebrystobiałym. Bardzo trudno ją stopić. Nie zmienia koloru nawet pod działaniem wysokich temperatur, jak również niełatwo poddaje się działaniu różnych kwasów i innych korozyjnych środków chemicznych.

Znany wybierają biżuterię zrobioną właśnie z tego metalu. Białosrebrzysta biżuteria posiada szlachetnych kamieni oprawionych w kruszec, a odporność jego gwarantuje maszynowość oprawy.

Platyna używana jest w medycynie. Stymulatory serca wykonywane są właśnie z tego metalu. Podobnie wiele instrumentów chirurgicznych, części precyzyjnych urządzeń i w przemyśle, w szczególności w przemyśle w postaci elektrod oraz katalizatorów, wykonywanych jest z platyny.

("Dziennik Polski")

Wiadomości Sportowe

♦ W pucharze "Libertadores de América" — w drugiej grupie mistrz Brazylii Guarani zremisował z chilijską drużyną Palestino 0x0 i przegrał z mistrzem Parawajster Olimpia 1x2. Paragwajczyści zaskoczyli Guarani szybkością i nadzwyczajną kondycją fizyczną. Szanse na mistrza ma Olimpia.

♦ W mistrzostwach świata w hokeju odbywających się w Moskwie, sowiecka reprezentacja rozgromiła Czechów 11x1, Szwecję wygrała z Kanadą 6x3, USA pokonały Finlandię 6x2. Polacy zwyciężyli z Francją, i RFN, spadając do klasy "B".

♦ W pucharze UEFA, w którym podnosi mistrzostwo Olimpia 1x2. Paragwajczyści zaskoczyli Guarani szybkością i nadzwyczajną kondycją fizyczną. Szanse na mistrza ma Olimpia.

♦ W lidze ekstraklasz Polski odbyły się mecze: Legia - Zagłębie 2x0, Stal - Gwardia 2x0, Arka - Pogon 2x0, Szombierki - ŁKS 1x1, Śląsk - Wisła 2x0, Ruch - Lech 1x0, Widzew - Polonia 1x0, GKS Katowice - Odra 2x1. Liderem jest nadal Ruch.

♦ W Pucharze Europy — jak już podaliśmy — Polska odniosła zwycięstwo nad Holandią 2x0 (w Chorzwie), Irlandią - Belgia 2x0, Irlandią - Polska 2x0, Dania 2x0, Austria - Belgia 0x0, Czechosłowacja - Luksemburg 0x0, Węgry - Grecja 0x0.

♦ Na liście najlepszych tenisistów nastąpiła zmiana. Bjorn Borg, wygrywając z Jimmy Connors, zajął pierwsze miejsce. Connors zaś spadł na drugą pozycję.

♦ W wstępie kolarskim dookoła Dolnej Saksonii polski kolarz Jan Krawczyk zajął drugie miejsce za zawodnikiem Kim Andersenem — Duńczykiem występującym w barwach Luksemburga.

♦ Czeska Navratilova, triumfatorka z Wimbledonu, zarobiła już w tym roku 272 000 dolarów. Navratilova, żyjąca na uchodźstwie, pod względem zarobków ustępuje tylko tenisistce amerykańskiej Connorsowi, który zaiznkasował już 293 000 dolarów.

♦ Kraje europejskie zakupiły już 30 000 biletów wstępu na Olimpiadę zimową w Lake Placid, która odbędzie się w 1980 roku.

♦ Północna Korea, która jest gospodarzem najbliższych mistrzostw świata w tenisie stołowym, odmówiła wizy 15 dziennikarzom zachodnim. Europejski Związek Tenisa Stołowego zaprotęstował przeciwko tego rodzaju szkodliwym dziennikarstwu sportowców.

RZECZY CIEKAWIE PRAWOZIWE

1000-LETNI GROBOWIEC KRÓLA WIKINGÓW

Grupa archeologów duńskich odkopała we wschodniej Jutlandii grobowiec, wypełniony bogato zdobionymi przedmiotami z czasów królów Wikinów. Przypuszcza się, że jest to miejsce spoczynku króla Wikinów Gormy, wyznaczonego za pierwszego władcy w 1.000-letniej historii Danii (Gorma zmarł około 950 roku).

Znalezisko przekazano do szczegółowych badań Narodowego Muzeum w Kopenhadze. Naukowcy stwierdzili wstępnie, że tego rodzaju srebrowe kosztowności pochodzą bezspornie z wczesnego okresu Wikinów i mogły być w posiadaniu tylko najwyższych ówczesnych dostojników.

CYWILIZACJA ZAGRAZA PRZYRODZIE

W Waszyngtonie opublikowano studium, z którego wynika, że postęp cywilizacji coraz bardziej zagraża setkom tysięcy roślin i gatunków zwierząt. Jeśli dotychczasowa intensyfikacja człowieka będzie się nadal pogłębiać, przy końcu obecnego stulecia nastąpi biologiczna masakra zwierząt i roślin — stwierdził szwedzki autor raportu, adresowanego do ONZ, Erik Oekholm.

Człowiek zabija zwierzęta, stosuje toksyczne chemikalia przy uprawie roślin, zatrąca wody rzek i mórz. W samych tylko Stanach Zjednoczonych 10 procent roślin szkodliwych jest na zagładę, zaś przy końcu naszego stulecia w całym świecie wyginie 500 000 różnych form życia.

Dla zachowania równowagi ekologicznej trzeba zahamować dzieło zniszczenia przez wprowadzenie systemu "rezerwy biosferycznej" w którym poszczególne segmenty ekologiczne trzeba zahamować nienaruszone.

TASKIENT 2 300 LAT

Taskient, stolica Uzbekiej SRR ma za sobą 2 300 lat istnienia, o 500 lat więcej jak większość miast przypuszczano. Kilk informuje agencja TASS, znaleziska w pobliżu starego zamku warownego wykazały, że Taskient istniał jako miasto już w czwartym a nawet piątym stuleciu przed narodzeniem Chrystusa. Znaleziono tam m. in. przedmioty ceramiczne i piece do wtopienia metali.

Taskient został poważnie dotknięty slymym trzęsieniem ziemi. Równoległe z odbudową — prowadzone rozległe prace archeologiczne. Dopiero po zakończeniu ich oddaje się tereny pod zabudowę.

W międzyczasie odkopano wiele osiedli, pałaców i zamków z wietu okresów historycznych.

SZACH PAHLEVI — DO ACAPULCO

Szach Reza Pahlevi, przebywający z rodziną na Wyspach Bahama, nie może na razie osiedlić się w St. Zjednoczonych. Może to nastąpić dopiero wtedy, jeśli obecność szacha w USA nie wpłynie ujemnie na stosunki z Khomeinim. Takie zarządzenie wydał prezydent Carter.

Decyzja ta odbiła się w USA szerokim echem oburzenia. B. sekretarz stanu i doradca prezydenta Kissinger oświadczył: "Jest to straszny wydarzenie, że po 27 latach przyjaźni szach nie może osiedlić się w naszym kraju".

Wobec tej decyzji szach wybiera się do Meksyku do Acapulco, gdzie ma swoje posiadłości.

CENTRUM KORCZAKA

Słaraniem Międzynarodowego Komitetu ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin warszawskiego pedagoga Janusza Korczaka, w Warszawie ma stanąć międzynarodowe centrum dokumentacji nazwane jego imieniem.

Jak wynika z informacji kompetentnych kół w Warszawie, centrum to ma być kierowane przez Międzynarodowy Komitet Korczaka, w którego skład wejdą pedagodzy i badacze życia i twórczości Korczaka, pochodzący z krajów zarówno wschodnich jak i zachodnich.

Jak wiemy, Korczak nie opuścił powierzonych jego pieczy sieroł, czasów wojny i w trudnych warunkach wywarzył się do obozu koncentracyjnego w Treblince. — świadom tego, że wraz z nimi zginie.

Wieczorki Towarzyskie

Stowarzyszenie Obroczno-Kulturalne, wznawia w miesiącu "Wieczorki Towarzyskie". Wieczorki odbywają się w każdą ostatnią niedzielę każdego miesiąca o godzinie 18.30 wiecz. w lokalu własnym, Carlos de Carvalho, 369. Tematem w maju "Rocznice Majowe", Mięsiąc Królowej Korony Polskiej, Monte Cassino, Dzień Matki, Wspomnienie o Marsz. J. Piłsudskim.

Wszystkich pp. Członków i Sympatyków zaprasza Zarząd.

Chmiel zagraniczny — Garnki i patelnie z Polski

Nasiona polskie i cebul na rok 1979 — Garnki emalowane — Churrasqueiras — Świdry i aparaty z artykuły Maszynowe do cięcia włosów ręczne i elektryczne i Fryzjerskie Maszynowe do mięsa 8, 10, 22, 32 i części. Aparaty do lutowania ręczne i elektryczne — Zyletki elektroniczne — Obcegi budowlane — Pompy wodne i elektryczne — Konewki do polewania — Drut kolczasty — Maszynowe do makaronu — Litry ceramiczne — 100 cygar Cr\$ 120,00 — Zapalniczki od Cr\$ 14,00 — Karty do gry od Cr\$ 12,00 i plastikowe. Naprawa aparatów do golienia — Tytoni krajany - 60 gatunków — Karty wózkarskie — Cuias — Bombas para chimarrão — Kamienie do ostrzenia - 40 gatunków — Nawozy — Artykuły owarodbiore — Wagi z tacerni i stalowymi piorami — Pompy do natryskiwania wierzby — Liquinhos reguladores — Artykuły z rzeźniczkę — Lampki — Baterijki — Naprawa — Ostrzenie — Korki zagraniczne — Bracatinga.

A LIBERTY

FLORECKI

Kurtyba — Saldanha Marinho, 148

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGÊNCIAS : Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGÊNCIA - SEDE : Estação Rodov.ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0684
ESCRITÓRIO : Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS : Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201

Agência Estar

MÓVI SIĘ PO POLSKU

OFICINAS: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004

CURITIBA

PARANA



SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA

Anhangá, Ltda.

Resp. Técnico: Eng. Civil
JULIUS ALBERTO JANKOSZ

Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395
Fone: (0412) 23-6641

MÓVI SIĘ PO POLSKU!

CURITIBA PARANA

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

99)

Jemiot zmrzyżył oczy i skrzywił się.
— Dajmy temu spokój — powiedział innym tonem. — Gdyby nawet tak było, po co mi to pani przypominają? ...
Odwrócił się i odszedł wolnym, ociężałym krokiem.

ROZDZIAŁ XII

Pociąg z Wiednia przychodził o dziewiątej dwadzieścia. Kolski o dziewiątej był już na dworcu. Zatelefonował do leżnicy, że się spóźni o godzinę. W kiosku kupił kilka róż i stał teraz z nimi na peronie. Wstydził się tych róż i sam sobie wydawał się śmieszny miokosem, który na powitanie ukochanej występuje z kwiatami.

W istocie nie wiedział po co tu przyszedł. Nie miało to żadnego sensu. Należało zignorować depesze pani Niny. Co też jej strzeliło do głowy zawiadamiąć go telefonicznie o godzinie swego przyjazdu!

A już w każdym razie mógł przyjść na dworzec oficjalnie, bez żadnych głupich kwiatów. Po prostu po to, by powitać żonę szefa. Dobrze by nawet było zabrać z sobą któregoś z młodszych kolegów.

— Coż ona sobie wyobraża — myślał. — Na pewno zdaje się jej, że jestem w niej zakochany. Musze jej powiedzieć w oczy, że nie.

W tej chwili zdawało mu się, że nienawidzi pani Niny. W istocie uciecał, jakże dla niej żywił, były dlań niezrozumiałe. Była to mieszanina obawy, zaciekawienia i dość znacznej dozy pożądania. Działała mu na nerwy. Umiała działać na nerwy. Chwilami miewał wrażenie, że ta piękna kobieta bawi się nim, jak foksterrierm. W rozmowie z nią czuł się po prostu niewolnikiem. Swoimi powiedzianiami niejako narzucała mu odpowiedzi. Przy tym te jej oczy: zimne, czujne, ustawicznie obserwujące oczy. Bał się ich. Dopiero, gdy przyskrzydlała je powiekami (robiła to przepięknie, wolno, leniwie, podnosząc jednocześnie żrenice ku górze) nabierał pewności siebie. Przy pocałunkach zawsze zamykała oczy. I wtedy dreczyła go watpliwość że pani Nina udaje tylko pożądanie. Gdyby pożałowała go naprawdę, od dawna zostałaby jego kochanką. Właściwie mówiąc, wcale tego nie pragnął. Łapał się nieraz na uczucie owego strachu przed tym co kiedyś musiało nastąpić. Strachu i obrzydzenia. Nie miał na to żadnych dowodów, lecz wiedział, że Nina jest kobietą złą i przeczuwał, że w stosunku do niego uprawia rodzaj sportu.

Pomimo to jednak nigdy nie umiał zdobyć się wobec niej na tyle odwagi, by jej to otwarcie powiedzieć. Przed wyjazdem spotykała się z nim dość często: dwa, trzy razy tygodniowo. Chodzili razem na spacer, do Łazienek lub Ogrodu Botanicznego. W razie niepogody przesiadywali tę godzinę w kuchni.

Kiedyś powiedziała:
— Jutro przyjdę do pana. Chcę zobaczyć, jak pan mieszka.

Musiła udawać uszczęśliwionego. W gruncie rzeczy był przerażony. Kupił jakieś owoce i butelkę wina, starannie posprzątał w swoim mieszkaniu, usuwając wszystkie przedmioty, które mogłyby jej się wydać brzydkie. Miała przynieść o platej i nie przyszła. Zatelefonowała koło szóstej, mówiąc:

— Jerzy jest w domu i absolutnie nie mogę wyjść. Mamy pecha. Czy nie gniewa się pan na mnie.

Czy gniewa się! Był tak uradowany, że omal nie powiedział jej, że bogostawia profesora za to, że siedzi w domu! Odetchnął z ulgą i napisał długi list do Łucji. W kilka dni później zaprosiła go do siebie. Ponieważ wiedział, że o tej porze Dobranieckiego nie będzie w domu, szedł pełen obaw. Na szczęście skończyło się wszystkim na pocałunkach.

Sam nie wiedział dlaczego się boi tej kobiety. Właściwie mówiąc, należało wyzyskać sytuację dla lekkiego romanu, lecz właśnie zdawało mu się, że roman z Niną stałby się dlań trwałym więzieniem.

(c. d. n.)

- Polonia Zagraniczna -

USA:

DZIEŃ POLSKI W BRIDGEPORT

Dzień Polski, pt. "Biesiada", zorganizowany przez Polish Heritage Society w Students Center of the University of Bridgeport w kwietniu br. stał się sukcesem. Około 1.200 osób odwiedziło stoiska polskie i obejrzalo popisy polskich grup tanecznych. Dzień Polski został przygotowany przez komitet z panią Daniełczuk na czele.

Cześć artystyczną, która z przerwami wypełniała trzy godziny, przygotował Kazimierz Majewski. Składali się na nią występy zespołów młodzieżowych z Wallingford ("Mazowsze" pod kierownictwem Victori Zolkiewicz), z Naugatuck (White Eagles pod kier. Marli Maseklo i Michele Taf) i z Bridgeport ("Oręta" pod kier. Haliny Zdrorowskiej. Parafila św. Michała, i Zespół Polsko-Amerykańskiego Tow. Oświatowego pod kier. Ireny Bednarz). Solowe występy baletowe zostały wykonane przez Sonię i Dominique Majewskie i Masęę Ohliljską.

Występy zespołów tanecznych były przeplatane śpiewem w wykonaniu solistów: Ireny Nikel, F. Wojnarowskiego i Ireny Bednarz. Orkiestra Stanisława Daniełczuka uzupełniła program artystyczny Dnia Polskiego.

Zwiedzający mogli obejrzeć wystawy obrazów Heleny Garbolskiej z Windsor Locks i Waltera Miles z Washington Depot, oraz rzeźb i ceramiki Joanny S. Malickiej z Trumbull, Conn. Ustawiono stoisk kłasek wydawnych przez Fundację Kościuszkowską i Związek Narod. Polski. Widzeliśmy stoiska polskich wyrobów ludowych parafii św. Michała, sklepu "Zakopane" z Nowego Jorku, sklepu Int. Crafts z Hartford, sklepu Borowskiego (płyty polskie) itd.

Pięknie się przedstawiała wystawa ksiązek o Polsce i Polonii znanego zbieracza pamiątek polskich — Józefa Wardzarka z Derby, Conn.



- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2064 — Fone: 24-1296

Caixa Postal, 1130 — Teleg.: "PROAGRO"

80.000 — CURITIBA — PARANA

DZIAŁ POETYCKI

F. Kowalski

Czerwone maki na Monte Cassino

*Czy widzisz te grzyby na szczytach?
Tam wróg się ukrył jak szczur,
musicie, musicie, musicie
wiele stracić go staniąd z tych chmur.
I poszli szatani, czarci
i poszli zabijać i mścić,
i poszli jak zwykłe uparci,
jak zawsze za honor się bić.*

*Czerwone maki na Monte Cassino
zamiaszt rosły pływ polską krew.
Po tych makach szedł żołnierz i gwał,
lecz od śmierci silniejszy był gniew.
Przejdą lata i wieki przemiana,
pozostaną ślady dawnych dni,
tylko maki na Monte Cassino
czerwieńsze będą, bo z polskiej wzrosły krwi.*

*Czy widzisz ten rząd białych krzyży?
To Polak z honorem brał ślub,
im dalej pójdziecie, im wyżej,
tym więcej ich znajdziecie u stóp.
Ta ziemia do Polski należy,
choć Polska daleko jest stąd,
bo wolność krążyłami się mierzy,
historia ten jeden ma błąd.*

Czerwone maki...

ARGENTYNA:

CHÓR CZEKA!

Po 30 latach pracy artystycznej Chórów im. Fr. Chojnina grozi możliwość rozwiązania jego działania. Problemem zaistniał z jednego i bardzo ważnego powodu, i niewątpliwie nie ma chórystów! Mała grupa osób, która mogłaby teraz dalej śpiewać jest absolutnie niewystarczająca. Przyczyną jest to, że bardzo smutna i zostaje tylko jedna droga aby Chór dalej mógł istnieć: dołączenie nowych głosów.

Od roku 1949 przeszło przez Chór około 300 osób. Kilka z nich odeszło od nas na zawsze. Wielu wychodziło z Argentyny w poszukiwaniu innych horyzontów. Natomiast większość mieszka dalej w okolicach Buenos Aires. Ciągłym jestem jakieś ich poglądy w tej sprawie. Czy dalej tkwi w nich miłość do naszej kochanej polskiej pieśni? Czy są inne powody dla których teraz już nie interesują się Chórem? Po prostu niechęć? Te pytania były zadawane przez nas jak się analizowało przyczyny braku poparcia społeczeństwa, ale nie znaleźliśmy na nie odpowiedzi.

Oprócz byłych chórystów jest dużo osób które mają dobry sluch i mogłyby śpiewać. Czekamy na nich. Prosimy aby do nas przyszli. Poznajmy wtedy nowe świąt. Świat pieśni chórów! Pieśni kościelnych, świeckich, koled, folkloru polskiego.

Chór czeka. Społeczeństwo polskie ma teraz głos.

Andrzej S. Braak

WŁOCHY:

SZUKA PAPIEŻA W RADIO WŁOSKIM

Stuka pt. "Jubiler" napisana przez Jana Pawła II i opublikowana 19 lat temu w

FRANCJA:

POLACY W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

"Wspólnota Polsko-Francuska" (WPF) i przyjaciele francuscy z Ruchu Europejskiego oraz obywatele francuscy pochodzący z Europy środkowo-wschodniej, prowadzą energiczną kampanię przedwyborczą w związku z wyborami europejskimi. Jest około 800 000 wyborców we Francji, którzy pochodzą z krajów Europy Środkowej i wschodniej (ESW).

W Paryżu zorganizowano UFP (Polski Związek Federalistów) i WPF. Wiele wezwań do udziału w wyborach oraz uchwał rezolucji o wysunięciu kandydatury do parlamentu europejskiego Jerzego Jankowskiego, prezesa UFP, założyciela i prezesa WPF.

Rezolucje poparł m. in. prezes Ruchu Europejskiego, prof. L. Lépinec-Ringuet, akademik, znany pisarz i publicysta, który przedłożył na wiece; prezes WPF, Henryk Adamczewski; M. Korné, Rumun, przedstawiciel "Groupe de Paris" ("Grupa Paryska") zespół dyskusyjny intelektualistów z ESW) J. Lansier, prezeska Komisji Kobiet w Ruchu Europejskim; sekretarz gen. "Gauche Européenne" (Lewicy Europejskiej), M. Morel; A. Volsin, w. prezes Ruchu Europejskiego i "La Federation" (federalistki francuskiej).

Domagano się m. in. powołania Komisji Parlamentarnej dla obrony interesów narodów odcledełych od Zjednoczonej Europy; wybierania osób pochodzących z Europy Środkowo-Wschodniej do parlamentu europejskiego oraz założenia radiostacji europejskiej "Radio de l'Europe Libre".

João Haupt & Cia. Ltda.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório.

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 22-8632 (PaBx)

FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 22-1229

CURITIBA — PARANA

Casa Vermelha

Artykuły Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze, Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Płyty, Siatki Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze Nasiona ogrodowe.

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZALOZONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENEAS, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4203

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja do Ordem)

CG. C. 76490838/0001-72 — Inscr. 10108976/G

CURITIBA

PARANA

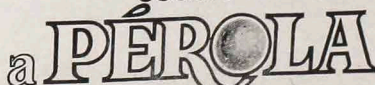
H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOIAS

RELÓGIOS

ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joaalheria



RUA XV — 430

TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

PARANA

CURITIBA

"REDEMPTOR HOMINIS"

(Encíclica do Papa João Paulo II) (Continuação)

CAPITULO III

O homem remido e a sua situação no mundo contemporâneo

13. CRISTO UNIU-SE A CADA UM DOS HOMENS

Quando, através da experiência da família humana, em contínuo aumento a ritmo acelerado, penetramos no mistério de Jesus Cristo, compreendemos com maior clareza que, na base de todos aqueles caminhos ao longo dos quais — de acordo com a sabedoria do Sumo Pontífice Paulo VI (Cf. Encíclica *Ecclesiam Suam*, AAS 58 (1964) 609-659) — a Igreja dos nossos tempos deve prosseguir, existe uma única via: é aquela experimentada de há séculos, e é, ao mesmo tempo, a via do futuro. Cristo Senhor indicou este caminho sobretudo, quando — como ensina o Concílio — "pela sua encarnação, ele, o Filho de Deus, se uniu de certo modo a cada homem" (II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja no mundo contemporâneo *Gaudium et Spes*, 22; AAS 58 (1966) 1042). A Igreja reconhece, portanto, como sua tarefa fundamental, fazer com que tal união se possa realizar e renovar continuamente. A Igreja deseja servir esta única finalidade: que cada homem possa encontrar Cristo, a fim de que Cristo possa percorrer juntamente com cada homem o caminho da vida, com a potência daquela verdade sobre o homem e sobre o mundo, contida no mistério da encarnação e da redenção, e com a potência do amor que de tal verdade irradia. Sobre o pano de fundo dos sempre crescentes processos na história, que em nossa época parecem frutíferos de modo particular, no âmbito de vários sistemas, de concepções ideológicas do mundo e de regimes, Cristo torna-se, de certo modo, novamente presente, apesar de todas as suas aparentes ausências, apesar de todas as limitações da presença e da atividade institucional da Igreja. E Jesus Cristo torna-se presente com a potência daquela verdade e daquele amor que nele se exprimem como plenitude única e que não se pode repetir sem que a sua vida na terra tenha sido breve e ainda mais breve a sua atividade pública.

Jesus Cristo é o caminho principal da Igreja. Ele mesmo é o nosso caminho para "a Casa do Pai" (Cf. Jo 14,1ss) e é também o caminho para cada homem. Por essa via que leva



O Papa João Paulo II acentua em sua Encíclica que Jesus Cristo é o caminho principal da Igreja.

de Cristo ao homem, por esta via na qual Cristo se une a cada homem, a Igreja não pode ser entravada por ninguém. Isso é exigência do bem temporal e do bem eterno do mesmo homem. Por respeito a Cristo e em razão daquele mistério que a vida da mesma Igreja constitui, esta não pode permanecer insensível a tudo aquilo que serve o verdadeiro bem do homem, assim como não pode permanecer indiferente aquilo que o ameaça. O Concílio Vaticano II, em diversas passagens dos seus documentos, deixou bem expressa esta fundamental solicitude da Igreja, a fim de que "a vida no mundo seja mais conforme com a dignidade sublime de homem" (II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja do mundo contemporâneo, *Gaudium et Spes*, 91 AAS 58 (1966) 1113), em todos os seus aspectos, e por tornar essa vida "cada vez mais humana" (idem, *ibid.*, 38; AAS 58 (1966) 1056). Esta é a solicitude do próprio Cristo, o Bom Pastor de todos os homens. Em nome de tal solicitude, conforme lemos na Constituição pastoral do Concílio, "a Igreja que, em razão da sua missão e competência, de modo algum se confunde com a comu-

pondo de recursos oficiais. Mas, faltaram-lhe votos para poder ocupar uma cadeira na Assembléia Legislativa.

Houve excesso de otimismo por parte de muitos eleitores e disso se aproveitaram seus adversários e queixaram-se religiosos. O "já ganhou" tem prejudicado muitos bons candidatos. E não é de hoje. Embora decepcionado — uma vez que acreditava na vitória, assim como acreditavam os seus amigos, capazes de apostar na proporção de 100x10, ou coisa que o valha, tendo se empenhado de corpo e alma numa campanha intensa e estafante — Bonkowski creó sinceramente, que esta foi a vontade de Deus. Por isso não guarda ressentimento. Não culpa a ninguém.

Tanto é que, sem despeito, de coração aberto, continua apresentando o seu consagrado programa diário "A Hora do Anjo", ouvido atentamente por muitos milhares de ouvintes desta Cidade Sorriso e outras cidades e povoados deste imenso Brasil.

Admirável a sua fala serena e amigável, louvando a Deus e a N. Senhora de Guadalupe, da qual é ardoroso devoto. Palavras amigas que trazem conforto à alma, esperança aos aflitos, fé aos angustiados. Manifestações de apreço por parte dos ouvintes ouve-se no próprio programa. Através das centenas de cartas, Palavras de aprovação são proferidas nos lares e fora deles. Os crentes ouvem-nas com devoção, os demais com respeito.

A capelinha de N. S. de Guadalupe, montada por Ervin no recinto da radioemissora de sua propriedade (Rádio Colombo), acorrem diariamente muitos fiéis. Aos pés da santa imagem preferem proferir, fazem promessas, agradecem os favores. No dia consagrado àquela Santa a romaria de fiéis é impressionante. A fila naquele dia é interminável, do amanhecer ao anoitecer, disciplinada por policiais. Cada devoto com uma rosa na mão, para depositá-la na capelinha. Um quadro admirável, comovido até. Conforta a gente essa manifestação de fé, enquanto a maldade, o vício e o crime são uma constante no mundo hostil e confuso.

A crença, a fé, sabemos ser um antídoto contra os males da sociedade. Sabe-se que dificilmente de uma família cristã devota surge um criminoso, um malfetor. A crença é um freio às más ações. Por esta e outras razões, o devoto Ervin Bonkowski é merecedor de profundo respeito e admiração por parte de todas as pessoas bem intencionadas, bem formadas que anseiam pela paz e harmonia dentro das comunidades. É digno de respeito e gratidão do povo que o escuta, pelo belo e dignificante trabalho que vem desenvolvendo há muitos anos em prol da religião, do respeito mútuo, da paz, da amizade e compreensão.

Cem anos para Você, Ervin! Que Deus o proteja e ampare nesta nobre missão.

Thadeu Kruel

(NOTA: Dia 25 de maio — Peregrinação à Capelinha de N. Sra. de Guadalupe, na Rádio Colombo).

nidade política nem está ligada a qualquer sistema político determinado, é ao mesmo tempo o sinal e a salvaguarda do caráter transcendente da pessoa humana" (idem, *ibid.*, 76; AAS 58 (1966) 1089).

Aqui, portanto, trata-se do homem em toda a sua verdade, com a sua plena dimensão. Não se trata do homem "abstrato", mas sim real: do homem "concreto", "histórico". Trata-se de "cada" homem, porque todos e cada um foram compreendidos no mistério da redenção, e com todos e cada um Cristo se uniu, para sempre, através deste mistério. Todo homem vem ao mundo concebido no seio materno e nasce da própria mãe, e é precisamente por motivo do mistério da redenção que ele é confiado à solicitude da Igreja. Tal solicitude diz respeito ao homem todo, inteiro, e está centrada sobre ele de modo absolutamente particular. O objeto destes cuidados da Igreja é o homem na sua única e singular realidade humana, na qual permanece intacta a imagem e semelhança com o próprio Deus (Cf. Gn 1,27). O Concílio indica exatamente, quando, ao falar de tal semelhança, lembra que o homem é "a única criatura sobre a terra, querida por Deus e por si mesma" (II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja no mundo contemporâneo *Gaudium et Spes*, 24; AAS 58 (1966) 1045). O homem tal como foi "querido" por Deus, como por ele foi eternamente "escolhido", chamado e destinado à graça e à glória do homem, assim é exatamente "todo e qualquer" homem, o homem "o mais concreto", "o mais real", este homem, depois, é o homem em toda a plenitude do mistério de que se tornou participante em Jesus Cristo, mistério de que se tornou participante cada um dos 4 bilhões de homens que vivem sobre o nosso planeta, desde o momento em que é concebido sob o coração da própria mãe.

14. TODOS OS CAMINHOS DA IGREJA LEVAM AO HOMEM

A Igreja não pode abandonar o homem, cuja "sorte", ou seja, a escolha, o chamamento, o nascimento e a morte, a salvação ou a perdição, estão de maneira tão íntima e indissolúvel unidos a Cristo. E trata-se aqui precisamente de todos e cada um dos homens sobre esta planeta, nesta terra que o Criador deu ao primeiro homem, dizendo ao mesmo tempo ao homem e ao primeiro: "submete-te a (a terra) e domina-a" (Gn 1,28). Cada homem, pois, em toda a sua singular realidade do ser e do agir, da inteligência e da vontade, da consciência e do coração. O homem nessa sua singular realidade (porque "pessoal") tem uma história própria da sua vida e, sobretudo, uma história própria da sua alma. O homem que, segundo a abertura interior do seu espírito, e conjuntamente a tantas e tão diversas necessidades do seu corpo e da sua existência temporal, escreve esta sua história pessoal, fá-lo através de numerosos ligames, contatos, situações e estruturas sociais, que o unem a outros homens, e faz isso a partir do primeiro momento da sua existência sobre a terra, desde o momento da sua concepção e do seu nascimento. O homem, na plena verdade da sua existência, do seu ser pessoal e, ao mesmo tempo, do seu ser comunitário e social — no âmbito da própria família, no âmbito de sociedades e de contextos bem diversos, no âmbito da própria nação, ou povo (e, talvez, ainda somente do clã ou do tribo), enfim no âmbito de toda a humanidade — este homem é o primeiro caminho que a Igreja deve percorrer no cumprimento da sua missão: ele é a primeira e fundamental via da Igreja, via traçada pelo próprio Cristo e via que imutavelmente conduz através do mistério da encarnação e da redenção.

Este homem assim precisamente, em toda a verdade da sua vida, com a sua consciência, com a sua contínua inclinação para o pecado e, ao mesmo tempo, com a sua contínua aspiração pela verdade, pelo bem, pelo belo, pela justiça e pelo amor, precisamente um tal homem tinha diante dos olhos o Concílio Vaticano II, quando, ao delinear a sua situação no mundo contemporâneo, se transferia sempre das componentes externas desta situação para a verdade immanente da humanidade: "É no íntimo do homem precisamente que muitos elementos se combatem entre si. Enquanto, por uma parte, ele se experimenta, como criatura que é, multipotente e limitado, por outra, sente-se ilimitado nos seus desejos e chamado a uma vida superior. Atraído por muitas solicitações, vê-se obrigado a escolher entre elas e a renunciar a algumas. Mais ainda, fraco e pecador, faz muitas vezes aquilo que não quer e não realiza o que desejaria fazer. Sofre assim em si mesmo a divisão, da qual tantas e tão graves discordâncias se originam para a sociedade" (II Conc. do Vaticano, Const. pastoral sobre a Igreja no mundo contemporâneo *Gaudium et Spes*, 10; AAS 58 (1966) 1032).

Sendo, portanto, o homem a via da Igreja, via da sua vida e experiência cotidianas, da sua missão e atividade, a Igreja do nosso tempo tem de estar, de maneira sempre renovada, bem ciente da "situação" de tal homem. E mais: a Igreja deve estar bem ciente das suas possibilidades, que tornam sempre nova orientação e assim se manifestam; ela tem de estar bem ciente, ao mesmo tempo ainda, das ameaças que se apresentam contra o homem. Ela deve estar consciente, além disso, de tudo aquilo que parece ser contrário ao esforço para que "a vida humana se torne cada vez mais humana" (Cf. *idem*, *ibid.*, 38; AAS 58 (1966) 1056; Paulo VI, Encíclica *Populorum Progressio*, 21; AAS 59 (1967) 267s), e que tudo aquilo que compõe esta mesma vida corresponda à verdadeira dignidade do homem. Numa palavra, a Igreja deve estar bem ciente de tudo aquilo que é contrário a tal processo de nobilitação da vida humana.

(Cont. na próxima edição)



ERVIN BONKOSKI

O GRANDE LÍDER CRISTÃO

Admirável, sob todos os aspectos, a conduta do popular líder cristão Ervin Bonkowski. Ressentiu-se certamente com a ingratitude do povo nas últimas eleições, entretanto continua firme no seu ideal — o de difundir e orientar cristãos através de sua popular Rádio Colombo. Continua fiel aos sadios propósitos de confortar e ajudar aos que a ele apelam, os aflitos e desamparados que vêem nele uma esperança, uma tábua de salvação neste vasto mar de angústia, luto e desespero, em que se vê envolvida a humanidade. Continua firme no que da nau da esperança e fé que se propôs conduzir voluntariamente, como se nada houvesse acontecido que o desgostasse. Nem um leve resquício de desespero, de rancor, provando deste modo a sua sinceridade de bem servir o próximo.

Fiel aos ensinamentos de Cristo, recebeu conformationado a derrota política, embora decepcionado com a falta de apoio eleitoral aos seus planos filantropicos. E se alguém imaginou que Ervin Bonkowski candidatou-se a cargo eletivo visando benefício próprio, este alguém não sou eu e nem outros tantos amigos que o conhecem bem. Sabe-se que Bonkowski é homem realizado na vida, mereço o seu trabalho honesto e inteligente. Caso tivesse sido eleito, o grande beneficiado seria o povo desafortunado. Seriam pessoas desamparadas, doentes, inválidas, carecendo de ajuda. E verdade, uma andorinha não faz verão, mas mesmo assim quanta gente por aí precisa de assistência e disposição de ajudar o semelhante. É óbvio que ele poderia realizar muito mais em proveito dos necessitados dis-

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS
e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS
MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2058 — 22-2133

Endereço Telefônico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102

CURITIBA

PARANA

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBÉM NA R. MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

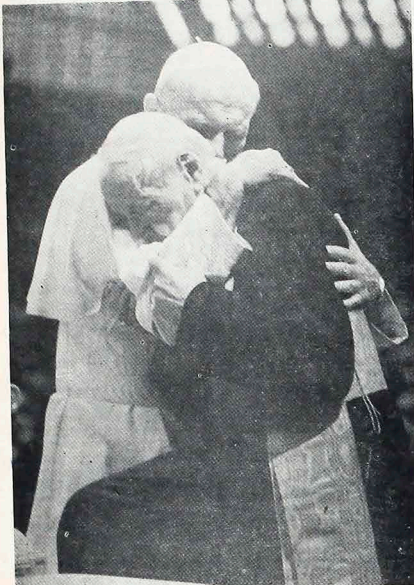
Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

Conheça o roteiro do PAPA na Polônia

A Santa Sé revelou os detalhes da primeira viagem papal a um país comunista, visita de peregrinação para honrar os santos e os templos religiosos poloneses.

Da mesma forma que visitou, em janeiro, a República Dominicana e o México, o Santo Padre, de 58 anos, participará de um grande número de cerimônias e atos em cada um dos dias de visita a seu país natal.



Certamente, todo o mundo verá de novo este abraço entre o Papa João Paulo II e o Primaz da Polônia, Cardeal Wyszyński.

A viagem do Papa tem o caráter religioso de uma peregrinação à terra da qual é oriundo, no ano consagrado ao 900º aniversário do martírio de São Estanislau, Bispo de Cracóvia. Expressa o anúncio da Santíssima e o motivo original da visita: o desejo do Pontífice de voltar a seu país, menos de um ano depois de sua eleição.

O Papa João Paulo II viajará no dia 2 de junho para Varsóvia, para uma visita à sua terra natal, onde permanecerá até o dia 10 de junho. Não se sabe se também desta vez um grupo de jornalistas e de operadores de rádio e televisão poderá viajar no mesmo avião que o papa, como ocorreu na ida de João Paulo II ao México. É interminável a lista dos jornalistas que já se inscreveram na Sala de Imprensa do Vaticano.

O que se sabe é que, na Polônia, o pontífice se deslocará frequentemente de helicóptero. Pensou-se de início em viagens de automóvel, mas a ideia foi logo afastada. O cortejo papal, deslocando-se por centenas de quilômetros em estradas que não são amplas, poderia provocar engarrafamentos de trânsito ou mesmo interrupções insolúveis.

DETALHES

Por isso, de Varsóvia a Gniezno, primeira etapa da viagem, os 300 quilômetros que separam as duas cidades deverão ser percorridos de helicóptero ou mesmo de avião.

O papa, que à sua chegada será recebido pelo presidente do Conselho de Estado polonês, Henryk Jablonski, permanecerá em Varsóvia até a tarde do dia 3 de junho. Na capital, celebrará Missa na vasta Praça da Vitória, para uma multidão de habitantes de Varsóvia e das províncias do Nordeste do país. Será seu primeiro grande encontro com o povo de sua terra.

Na tarde do dia 3 de junho, irá a Gniezno. Trata-se de uma cidade de menos de 50 mil habitantes, mas foi a legendaria capital polonesa antes do ano 1000 e é a mais antiga diocese do país, tanto assim que o primaz da Polónia, atualmente o cardeal Stefan Wyszyński, é arcebispo não só de Varsóvia como também de Gniezno, apesar da distância que separa as duas cidades. Das antigas glórias de Gniezno, permanece a catedral gótica, com sua célebre porta fundida em bronze, em 1170, e considerada uma das mais belas obras de

arte românica da Europa. Irão a Gniezno os fiéis de toda a região Noroeste da Polónia, principalmente de Poznan. O religioso será celebrado num campo de aviação.

De Gniezno, o papa partirá no dia 4 de junho para as prediletas terras do Sul. Irá a Czeszochowa e ao santuário situado na colina de Jasna Gora, que significa "Monte Luminoso". No santuário está a imagem da Virgem Negra, Rainha da Polónia, como tal coroada pelo rei Casimiro, em 1684. A imagem, de belo rosto bizantino, está num altar de ébano guardada num invólucro de prata, que é aberto em horários predeterminados. O campanário da igreja do convento de Jasna Gora é o mais alto da Polónia: 106,30 metros. Em Czeszochowa, onde permanecerá até o dia 6 de junho, o papa participará dos trabalhos da Conferência Episcopal Polonesa. Celebrará a Missa para os peregrinos vindos das províncias Sudoeste do país.

No dia 6 de junho, João Paulo II estará na sua Cracóvia que entregou a um arcebispo de sua confiança, D. Franciszek Mochorski, como seu sucessor. Reverá as dependências das terras e um tanto escuras do palácio em que viveu e que deixou um dia de outubro último.

De Cracóvia, o pontífice irá à sua terra natal, Wladyslaw. Fará uma parada para orações no antigo campo de extermínio nazista de Auschwitz no dia 7 de junho e no dia seguinte estará em Nowy Targ. Talvez visite a aldeia de Szopczyna onde nasceu o Santo Mártir Estanislau, patrono da Polónia. No dia 10 de junho, antes de embarcar de novo no avião que o levará de volta a Roma, oficiará uma cerimônia para lembrar o nono centenário do martírio de Santo Estanislau. Desejaria realizar a cerimônia no dia do centenário, mas sobre esse ponto as autoridades polonesas foram inflexíveis, não aceitando a data.

Fundo de Garantia para trabalhador rural



O Ministro do Interior, Mário Andrezza, anunciou a instituição do FGTS para os trabalhadores rurais, cujos cursos serão empregados no Plano Nacional da Habitação Rural, a ser lançado "em escala nacional" ainda este ano. Os programas serão realizados através dos bancos oficiais e privados que operam com o crédito rural.

Além de várias medidas para facilitar o acesso à própria pela população nas faixas de renda mais baixas, inclusive com taxa de juros diferenciada, o Ministro anunciou outras que atingem as classes média e alta, como a criação de uma operação casada a todo o sistema habitacional, onde qualquer imóvel usado poderá ser dado como parte do pagamento de um novo.

POSENTADORIA

O Governo pretende também conceder ao homem de campo os mesmos benefícios do trabalhador urbano, através de sua aposentadoria a 92 por cento do salário mínimo, o que — valor que será aumentado progressivamente até atingir o mesmo importância que percebia na atividade, incluindo auxílio-doença e por acidentes de trabalho. Esta declaração foi feita pelo Ministro Jair Soares, da Previdência e Assistência Social, quando foi anunciado, há dias atrás, a criação do Fundo de Assistência ao Trabalhador Rural.

-RESUMIDAS-

★ ASIA E ÁFRICA TEM SEMINÁRIOS CHEIOS

Existem atualmente na Ásia, África e Oceania 98 seminários maiores que preparam 12 mil estudantes de teologia para o sacerdócio. Os seminários que registram maior número de estudantes são os do Vietnã, Gana, Nigéria, Índia e Filipinas. Na Ásia e na África já existem

seminários regionais e até mesmo de caráter internacional. Já não é mais necessário recorrer à Europa, especialmente à Roma, para a formação do sacerdotes do Terceiro Mundo. Atualmente estudam em Roma 350 seminaristas de toda a Ásia e África. (CIC)

★ PROJETO DE LEI PROÍBE CONVERSÕES

Está em discussão no parlamento da Índia um projeto de lei "anticom conversão". Observadores consideram o documento como um grande golpe para o cristianismo e outras religiões minoritárias. Os cristãos da Índia (3% da população total) estão saindo

às ruas para protestar contra este projeto e exigir seus direitos fundamentais. Segundo o projeto, Maria Teresa de Calcutá seria condenada a dois anos de prisão porque suas obras caritativas constituiriam uma "atração" a conversão. (CIC)

★ MISSA COM 2.500 PADRES

A Missa concelebrada que reuniu mais padres em toda a história da Igreja Católica foi a de Quinta-Feira Santa no Vaticano. O Papa João Paulo II presidiu a concelebração que teve a participação de 22 cardeais, 40 bispos

e 2.500 padres, sendo assistida por 10 mil fiéis. Na ocasião o Papa renovou o apelo, feito dias antes ao clero, de "fidelidade ao celibato e aos votos" como "a maneira de consagração ao serviço exclusivo de Cristo e da Igreja".

★ EMENDAS DO PAPA AO DOCUMENTO DE PUEBLA

Algumas emendas ao Documento final de Puebla foram aprovadas pelo Santo Padre, a saber:

1) Ao invés de "sistema de pecado", diga-se: "sistema claramente marcado pelo pecado".

2) Ao falar de Comunidades Eclesiais de Base, evite-se a expressão: "presidentes de assembleias"; ao invés de "responsáveis" de CEB, diga-se: "animadores"; em lugar da expressão "ministérios leigos", diga-se: "ministérios

confiados a leigos".

3) Na parte referente aos religiosos, ao se falar da "consagração", diga-se: "consagração radical a Deus, e POR CONSEQUENTE ao serviço dos homens".

4) Onde se diz "violência institucionalizada", conserve-se a fórmula já usada por Medellín: "situação que SE PODE CHAMAR de violência institucionalizada".

5) As demais observações parecem ser apenas de estilo.

★ IGREJA NA ROMENIA. UM MAL QUE DEVERIA DESAPARECER

Segundo o depoimento do exilado Aurel Popescu, numa Faculdade de Teologia, em Roma, a Igreja na Romênia é vista como "um mal ainda não desaparecido, mas que deverá desaparecer o quanto antes". Explicou ainda que "o Estado usa todos os meios:

imprensa, propaganda, escola, inclusive a força para acabar com a Igreja naquele país. Mesmo assim, a Igreja romana conta atualmente com 14 milhões de cristãos ortodoxos, dois milhões de protestantes e 1.700 católicos de rito oriental. (CIC)

★ DÓLAR SOFRE SUA SETÍMA ALTA EM 79

O cruzeiro sofreu na semana passada sua sétima desvalorização neste ano, passando a ser operado em todo país a Cr\$ 24,63 para compra e Cr\$ 24,77 para venda por dólar norte-americano ou seu equivalente em outras

moedas. Este reajuste corresponde a uma variação de 4,16 por cento sobre a taxa de compra em vigor e um total acumulado no corrente ano, em relação a dezembro do ano passado, de ordem de 18,5 por cento, de ordem de 18,5 por cento.

**NÃO FIQUE DE FORA!
LEIA MENSALMENTE
A MAIOR REVISTA
CRISTÃ EDITADA
NO PARANÁ**



A ASSINATURA (POR UM ANO) É DE APENAS 120 CRUZEIROS. VENHA PESSOALMENTE OU ESCREVA PARA:

GRANICA VICENTINA LTDA

ALAMEDA CABRAL, 846
CAIXA POSTAL 988
80.000 — CURITIBA-PR